Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 53 | Lwów. Środa dnia 5 Marca 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA:
Miesięczn. we Lwowie 6,000.000 mp. z dostawą do domu 6,500.000 mp, ... marek polskich. Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 8 gr. Nadesłane 20 gr. Nekrologja 15 gr. Na pierwszej kol. 30 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 27 gr. Po kronice i komun. 22 gr. Dział ekonom. 30 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 3 gr. Kupno i sprzedaż 5 gr. Matrym. 6 gr. Posz. pracy 2 gr. Paski na kolumn. tekst. po 27 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. **Administracja**: ul. Chorążczyzny l. 26 — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Ofenzywa szowinizmu.

Stanowisko „Kurjera Lwowskiego" odnośnie do problemu polsko-ukraińskiego i do potrzeb kulturalno-narodowych Ukraińców jest dokładnie znane. Wypowiadaliśmy je szereg razy, wstępując w szranki bojowe z rodzimym szowinizmem i jego krótkowzroczną polityką. Wspomniane stanowisko reprezentujemy nadal a ilekroć zajdzie potrzeba torowania dróg porozumieniu polsko-ukraińskiemu i realizacji słusznych żądań społeczeństwa ukraińskiego, organ nasz nie uchyli się od spełnienia dotychczasowej swej misji.

Gdy jednak obowiązuje nas front bojowy w stosunku do polskiego szowinizmu, to nie znaczy, byśmy szowinizm ukraiński mieli traktować przez rękawiczki.

To zaś, czem od jakiegoś czasu karmi cała prasa ukraińska swoich czytelników, jest właśnie nową solidarną ofenzywą szowinizmu i to w postaci wyjątkowo jaskrawej.

Za pretekst koncentrycznego ataku posłużyła prasie ukraińskiej znana afera Besarabowej. Wiadomem nam było ponad wszelką wątpliwość, że zmarła śmiercią samobójczą w więzieniu. Besarabowa miała na sumieniu służbę szpiegowską na szkodę Polski. Dlatego potępiliśmy akcję prasy ukr. mającą na celu kanonizację narodową szpiega. W sprawie zarzutów rzekomego pobicia Besarabowej w więzieniu, nie wypowiadaliśmy się, co do tego bowiem będzie dla nas dopiero miarodajne śladztwo i zapowiedziany komunikat orzeczenia ekspertów. Jeżeli jednak nawet przyjęlibyśmy że Besarabową bito, — co jeśli będzie wyjaśnione bezwzględnie potępimy, — nie znaczy to wcale, że przez to zmazana jest wina szpiegostwa i że „pobitego" szpiega wolno uważać za bohatera. Są pewne kryterja etyczne wspólne, które muszą obowiązywać ludzi normalnych.

Że zaś, za zajęcie jedynie słusznego stanowiska w sprawie Besarabowej w nomenklaturze szowinistycznego i reakcyjnego „Diła", nasz demokratyzm znalazł się w cudzysłowie, to nas bynajmniej nie wzrusza.

Zaznaczyliśmy wszakże, że afera Besarabowej stanowiła dla szowinistów ukr. jedynie pretekst. Bo oto, w charakterystycznej łączności ze stałą rubryką „Pisla tragicznoj podii" znalazł się temat „Ukraiński uniwersytet" i szereg inspiracyjnych artykułów, próbujących wykazać, jakoby Europa była w przededniu nowych przełomowych wypadków. Widocznie z związku z temi nadziejami (polityke fantasmagorji Petruszewycza poddawało już raz „Diło" bardzo niciującej krytyce, rychło jednak o wynikach jej zapomniało) prasa ukraińska uważała za celowe, że w sprawie uniwersytetu ukraińskiego wystarczy mocno krzyczeć. Uznano za zbyteczne pozyskać dla tej sprawy opinję demokratycznych kół polskich kraju i wybrano jako metodę dyktat: „tajny ukraiński uniwersytet musi być uznany"; uniwersytet ukr. musi stanąć we Lwowie, musi korzystać ze zbiorów naukowych polskich; uniwersytet Jana Kazimierza musi pozostać utrakwistycznym i t. d. w tym samym stylu.

Omówienie sprawy uniwersytetu ukraińskiego, spokojne wyjaśnienie, przygotowanie korzystnego nastroju w całem społeczeństwie, wydaje się szowinistom ukr. niepotrzebne. Bo i pocóż, w opinji prasy ukr. w Małopolsce wsch. niema Polaków, jest tylko policja polska i „prasa kresowa, stojąca na usługach policji"; aha... są wprawdzie zbiory polskie, „ale te muszą być oddane na użytek ukraińskiego uniwersytetu".

Co się poza tym prymitywnym huczkiem kryje? Oto krytycyzm, zawsze zresztą nikły u publicystów ukraińskich, zalała nowa fala nadziei, złud, uznanych za materjał ofenzywy: „Ukrainizacja" na Ukrainie, uznanie sowietów przez Anglię i inne państwa, nowinki, idące przez Europę w związku z programem międzynarodowym Labour Party, możliwość przyjęcia Niemiec i Rosji do Ligi Narodów, oto nowy obfity haszysz dla publicystyki szowinistów ukraińskich.

W mgłach tego haszyszu zatraciło się wszelkie poczucie rzeczywistości i realizmu politycznego. Zamiast walki o słuszne prawa, toczonej na gruncie konstytucji Rzeczypospolitej, metoda obłąkanych nastrojów, jaskrawe półśrodki, usymbolizowane w żałobnych obwódkach „ku czci" Besarabowej a ostatnio znowu „ku czci" niejakiego Iwana Dackiwa, parobczaka wiejskiego, zabitego w bójce na weselu we wsi koło Szczerca. (Vide „Nasz Prapor" nr. 38).

I to się ma nazywać walka o prawa narodowe!? Zawodna to metoda. Szkodliwa dla Rzeczypospolitej, ale bardziej jeszcze dla ukraińskiego społeczeństwa.

Do tej sprawy wrócimy jeszcze. Tu zaznaczamy tylko: Nie skierowaliśmy uwag powyższych pod adresem dzisiejszych „reprezentantów" społeczeństwa ukraińskiego; nie liczymy bynajmniej na zrozumienie nas w kołach szowinizmu. Apelujemy wprost do społeczeństwa ukraińskiego. To musi zrozumieć, że nawa jego interesów narodowych znajduje się w rękach ludzi nieodpowiedzialnych, kierujących się nie zrozumieniem dobra kraju, lecz inspiracją z Berlina. Pragi lub innej antypolskiej kuźni.

E. R.

Torowanie dróg pokojowi.

Znamienna wymiana listów między Mac-Donaldem a Poincarem.— Program obu premjerów. — Konieczność porozumienia między Anglją a Francją.

Paryż. (Pat.) Premjerowie Francji i Anglji wymienili między sobą następujące listy:

Główne myśli listu Mac Donalda są następujące:

Pewne różnice poglądów i konflikty pomiędzy Anglją i Francją nie były bezwzględnie konieczne wobec czego, należy szereg spraw poddać sumiennemu zbadaniu tak, by zarówno życzenia Anglji znalazły prawną interpretację a z drugiej strony potrzeby Francji zostały w sposób słuszny zrealizowane. W przeciwieństwie do Francji **Anglja jest najzupełniej** zabezpieczona, ale za to chaos ekonomiczny w całej Europie powoduje groźne niebezpieczeństwo dla ekonomicznego stanu Anglji. Dalej wskazuje Mac Donald na urazy Anglji do Francji z rozmaitych powodów jak np. ogólna polityka francuska, utrzymywanie wielkiej armji, zbyt gorliwe interesowanie się organizacją wojskowa szeregu państw a w szczególności państw Małej Ententy. Premjer angielski ma nadzieję że w przyszłości zostaną pomyślnie rozwiązane takie sprawy jak powszechne bezpieczeństwo, ogólne rozbrojenie, system międzynarodowych sądów rozjemczych i arbitrażów, natomiast teraz bezpośrednio należy utrwalić wzajemne zaufanie obu krajów w celu zbadania ewentualnej demilitaryzacji i neutralizacji pewnych okręgów pogranicznych albo wszelkich innych środków do osiągnięcia wspólnie postawionych celów, przyczem jednym z tych środków mogłoby być niezawodnie korzystanie z pomocy i autorytetu Ligi Narodów. W szczególności co do odszkodowań to przed przystąpieniem do dyskusji nad tą sprawą należy zaczekać na sprawozdanie komitetu rzeczoznawców. Porozumienie pomiędzy obu krajami spowoduje ogólne współdziałanie innych państw europejskich, tak że w rezultacie staniemy — pisze Mac Donald — w obliczu Stanów Zjednoczonych nie w roli pokłóconych wzajemnie ze sobą dłużników, a jako zjednoczona Europa. Premjer angielski kończy swe pismo ponownem zapewnieniem, że dla porawy sytuacji europejskiej jest niezbędne osiągnięcie porozumienia francusko-angielskiego.

Poincare wyraża w odpowiedzi przedewszystkiem żywą radość, z powodu listu premjera angielskiego tak przyjaznego i nacechowanego tak wielkiem zaufaniem. Podziela on całkowicie poglądy Mac Donalda co do przedstawienia i oświetlenia poruszonych problemów. Jest gotów przystąpić do lojalnego zbadania wszystkich spraw tak, aby godne ubolewania nieporozumienia zostały rozproszone. Francja nie dąży bynajmniej do zrujnowania ekonomicznego Niemiec ani też nie żywi żadnych skrytych zamiarów co do osiągnięcia hegemonji na kontynencie. Nie żądała też nigdy, aby Ren stanowił granicę francusko-niem., lecz jedynie tego, aby Niemcy nie mieli już możności użycia linji Renu jako podstawy operacyjnej do nowego najazdu na Francję. Wszelkie przygotowania wojskowe Francji mają jedynie i wyłącznie na celu obronę przeciw ewentualnym próbom rewanżu ze strony Niemiec. Pożyczki udzielone przez Francję jej sprzymierzeńcom, zupełnie nie przeszkodzą spłaceniu własnych jej długów, albowiem udzielono tych pożyczek po otrzymaniu odpowiednich rękojmi. Okupacja Ruhry zostanie skasowana, skoro tylko zobowiązania traktatowe będą przez Niemców wykonane i bezpieczeństwo Francji zapewnione. Co się tyczy Ligi Narodów to Francja podobnie jak Anglja pragnie szczerze zwiększenia się roli Ligi Narodów. Osiągnięcie rezultatów będzie tem szybsze im bliższe będzie porozumienie francusko-angielskie W imię dobra cywilizacji musimy być nader blisko ze sobą zjednoczeni, co jest naszym wspólnym obowiązkiem.

—oo—

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 4. marca	1800000
Frank waloryzac. na 5. marca	1800000
Frank kolejowy od 15—29 II.	1800000
Frank pocztowy 1—15 III.	1900000
Frank tytoniowy od 1—9 III.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	200000
1 klg. chleba . . .	540000

Właściwe oblicze sowietów.

Afront wobec Mac-Donaldc. — Groźby wobec Chin.

Moskwa. (AW). Przedstawiciel rządu sow. w Chinach, Karachan, wystosował notę do min. spr. zagr. Chin, w której zaznacza, że w sprawie kolei wschodnio-chińskiej bez zgody rządu SSSR. nie mogą być podjęte żadne jednostronne decyzje. Porządek rzeczy winien zostać bez zmian, gdż najdrobniejsze choćby zmiany mogłyby mieć bardzo poważne skutki dla Chin.

Moskwa. (AW). Zinowiew na posiedzeniu Rady Robotniczej petersburskiej z okazji rocznicy armji czerwonej oświadczył, że uznanie sowietów przez Mac Donalda, nie jest ostateczną wygraną i podkreślił, że jedna dywizja bojowa i 5 pułków konnicy Budiennego posiadają większą wartość dla sowietów, niż uznanie ze strony jakiegokolwiek burżuazyjnego państwa.

Gruzja w walce z najazdem Moskwy.

Moskwa. (AW.) Z Tyflisu donoszą, że w nocy z 24. na 25. lutego w drukarni centralnego organu partji komunistycznej Kaukazu skradziono linotyp amerykański, wraz z motorem elektrycznym, przeniesiono go do mieszkania jednego z wybitnych działaczy mienszewickich Czikabaniego i rozpoczęto natychmiast druk antysowieckich broszur. Czerezwyczajka wykryła w końcu siedzibę tej nowej tajnej drukarni i aresztowała szereg osób związanych z tą aferą. Sam fakt jednak wykradzenia linotypu z instytucji zdecydowanie sowieckiej dowodzi, że wbrew wiadomościom rozszerzanym przez władze i prasę sowiecką ruch mienszewicki w Gruzji nietylko nie został zlikwidowany, lecz posiada sprężystą organizację i ma odwagę czynu.

Echa afery w armji czeskiej.

Oficjalny komunikat.

Wiedeń. (Pat.) „N. W. Journal donosi z Pragi: W urzędowym komunikacie o aresztowaniu oficerów sztabu generalnego armji czeskiej, czytamy co następuje:

Władze wojskowe stwierdziły, że przy dostawach benzyny dla wojska działy się nadużycia. Referenci ministerstwa wojny brali duże łapówki i przyjmowali benzynę gorszej jakości. Pośrednio czyło w tem oszustwie kilku urzędników cywilnych i prywatnych. Dotąd aresztowano Fryderyka Stufkę, urzędnika prywatnego i Gotlieba Benoniego, dyrektora spółki naftowej. W powyższej sprawie został też uwięziony jako wspólwinny Józef Swatek, radca ministerjalny.

Burzliwe echa zeznań Ludendorffa.

Berlin. (Pat.). Na posiedzeniu stronnictwa centrowego, oświadczył kanclerz Marx w sprawie procesu monachijskiego, że konstytucja niem. jest dla państwa niem. świętą, bezwzględnie obowiązującą i niezbędną podstawą bytu a ktokolwiek chciałby ją obalić w drodze gwałtu, jest zdrajcą. Zwycięstwo ideji skrajnego nacjonalizmu — mówił kanclerz — pociągnęłoby za sobą wojnę domową. Zarzuty Ludendorfa, postawione w czasie jego ostatnich zeznań katolickiemu centrum, nazwał kanclerz wierutnem oszczerstwem. Z krytyką oświadczenia Ludendorfa wystąpił następnie min. pracy Braun oświadczając, że Erzberger oraz całe centrum wystąpiło w r. 1918 wyraźnie za utrzymaniem dynastji Hohenzollernów. Omawiając bezrobocia w Niemczech wspomniał minister Braun, że liczba bezrobotnych dosięga obecnie 5 miljonów osób, a żyjących z zapomóg rządowych 15 miljonów.

Rzym. (Pat.). Mowa Ludendorfa, wygłoszona przed sądem w Monachium, wywołała w kołach watykańskich bardzo złe wrażenie. Watykan zamierza upomnieć się z powodu tych napaści w sposób oficjalny u rządu Rzeszy.

Zniesienie kalifatu.

Konstantynopol. (AW.) Z Angory donoszą, że stronnictwa większości obradowały nad projektem ustawy o zniesieniu kalifatu. Paragraf 1-szy który zawiera postanowienia o zniesieniu kalifatu i złożeniu kalifa z urzędu został przyjęty. Dalej postanowiono, że wszyscy członkowie rodziny cesarskiej tracą prawo pobytu w Turcji, powinni w ciągu 10 dni opuścić kraj. Otrzymają oni ryczałtowe odszkodowanie.

Gospodarcze kłopoty Gdańska.

Nie rozumie jednak Gdańsk jeszcze właściwej przyczyny zastoju.

Gdańsk. (AW). W tutejszych kołach kupieckich panuje wielkie zaniepokojenie skutkiem małej ilości transportów polskich przez Gdańsk. — Gdańszczanie obawiają się, że port gdański straci swe znaczenie gospodarcze wobec skutecznych wysiłków Niemców, aby ściągać transporty zamorskie dla Europy wschodniej ku portom niemieckim. Gdańskie koła kupieckie pragnęłyby ożywić ruch portu gdańskiego przez wprowadzenie zróżniczkowanych ceł na towary przechodzące przez granicę lądem lub drogą morską.

—oo—

Wskaźnik zniżki cen.

Warszawa. (AW.) Według obliczeń komisji do badania kosztów utrzymania w 2-giej połowie lutego nastąpiła dalsza zniżka cen o 0,23%, czyli razem w lutym o 2,16%. Na prowincji zniżka wynosi znacznie więcej, dochodząc niekiedy jak np. w Poznaniu do 9%.

Niefortunny wynalazca „Strażnicy".

Warszawa. (AW). „Przegląd Wiecz." w artykule p. t. „Pan Boczkowski" podaje, że podpułkownik tego nazwiska, szef defenzywy przy poznańskim D. O. K. otrzymał urlop 2 - tygodniowy w związku z wykryciem nieistniejącej organizacji tajnej oficerów „Strażnica".

Litwa o konferencji bałtyckiej.

Kowno. (AW). Konferencja bałtycka w Warszawie jest szeroko omawiana przez prasę litewską, która usiłuje przekonać zarówno swych czytelników jak i państwa bałtyckie, że sojusz państw bałtyckich z Polską przedstawia dla nich więcej niebezpieczeństwa, niż korzyści. Z tonu prasy urzędowej odczuć można pewną niechęć do Łotwy i Estonji. Prasa ta natomiast niesłychanie życzliwie i gorąco odzywa się o Finlandji, której zresztą doradza sojusz raczej z państwami skandynawskimi, aniżeli bałtyckimi.

Eksterminacyjna polityka Litwy.

Kowno. (AW.) „Dzień Kowieński" podaje, że posłowie frakcji polskiej do sejmu kowieńskiego przyjęci byli na audjencji przez biskupa żmudzkiego Karewicza. Posłowie interpelowali biskupa w sprawie memorjału złożonego jeszcze w grudniu ub. r. dotyczącego zwalczania przez duchowieństwo litewskie mowy polskiej w kościele. Rozmowa wyników pożądanych nie dała.

Podróż Rykowa do Londynu.

Londyn. (Pat.) Prezes Rady Komisarzy ludowych Rykow odjechał do Londynu, gdzie ma odbyć konferencję z Mac Donaldem.

Aresztowania w Bułgarji.

Sofja. (Pat.) Liczba aresztowanych w związku z pogłoskami o zbrojnych napadach na terytorjum jugosłowiańskie przekroczyła 200 osób. Aresztowania trwają dalej.

—o—

Napiętnowane oszczerstwo.

Klub „Wyzwolenia" zamieszcza w dziennikach następujący komunikat:

W piśmie nowojorskiem „Kurierze Narodowym", organie tamtejszej endecji, ukazała się notatka, iż senator Woźnicki był członkiem ochrany rosyjskiej.

To niesłychane oszczerstwo, wyssane z palca, oburzyło nietylko przyjaciół politycznych i osobistych senatora Woźnickiego, ale nawet nieprzyjaciele polityczni uważają za niedopuszczalne takie metody walki.

Cały szereg instytucji, do których należy sen. Woźnicki, inicjuje wystąpienie w obronie czci człowieka, który przez całe swoje życie cieszył się ogólnem poważaniem.

Dnia 27 lutego odbyło się posiedzenie konwentu senjorów Senatu, na którym marszałek Trąmpczyński zakomunikował o smutnym objawie walki politycznej w Ameryce, której ofiarą padł senator Woźnicki. Kilku mówców, między innymi sen. Zdanowski (endecja), potępiło sposób walki politycznej, polegający na kalumnji. W sposób niezmiernie zdecydowany przemówił sen. Posner (P. P. S.), który stwierdził, iż zna senatora Woźnickiego 25 lat, jako nieposzlakowanego człowieka i wskazał na złą wiarę rzuconego na wiatr oskarżenia, gdyż nigdy w kraju nikt nie postawił senatorowi Woźnickiemu żadnego zarzutu osobistego, mimo, że jako prezes klubu (Wyzwolenia) był przecież narażony na ataki przeciwników.

Sen. Woźnicki zadepeszował do Klubu własnego, iż podał do sądu redakcję „Kurjera Narodowego". Dodać należy, że odczyty i prelekcje senatora Woźnickiego cieszą się w kolonji polskiej w Ameryce wielkiem powodzeniem.

Z przebiegu rokowań polsko niemieckich w Genewie.

Genewa. (Pat.). O przebiegu polsko-niemieckich rokowań wydał sekretarjat Ligi Narodów następujący urzędowy komunikat: Ułożone w porozumieniu z obu delegacjami rokowania toczyły się do dnia 3 bm. Następnie odroczono je na kilka dni, aby delegaci obu państw mogli zbadać położenie, jakie następnie wytworzyło się. W wyniku tych narad przewodniczący zaproponował obu delegacjom, aby delegacje odbyły z nim dnia 9 bm. narady, celem umożliwienia mu dokładnego poinformowania się o stanowisku obu rządów. Po tej konferencji przewodniczący opracuje sprawozdanie dla Rady Ligi Narodów, której sesja rozpoczyna się 10 marca br.

Delegacja Kłajpedy w Genewie.

Genewa. 3. III. Wczoraj wieczorem przybyła tu delegacja miasta Kłajpedy pod przewodnictwem dr. Grabowa, który do zakończonych rokowań w sprawie statutu Kłajpedy przywiózł jeszcze nowe dezyderaty i ma wejść w kontakt ze znajdującą się w Genewie delegacją kłajpedzką.

Gdańsk zadowolony.

Gdańsk. (Pat.) Tutejsza prasa niemiecka wita z zadowoleniem postanowienia rządu polskiego w sprawie obniżenia taryfy na przewóz drzewa koleją przez Gdańsk, gdyż obniżenie to umożliwia Gdańskowi konferencję z portami niemieckimi Szczecinem i Królewcem i pozwoli na ożywienie handlu drzewem, który w ostatnich miesiącach zaznaczył się znacznym zastojem.

Szewczenko w modzie.

Charków (AW). Komuniści ukraińscy przygotowują na 11 b. m. uroczyste obchody 110-tej rocznicy urodzin Tarasa Szewczenki.

Oszczędnościowa korona węgierska.

Budapeszt. (Pat.). Spadek korony węgierskiej spowodował olbrzymią zwyżkę cen, która osiągnęła w miesiącu lutym rekordową dla tutejszych stosunków cyfrę 70%. Wprowadzenie węgierskiej korony oszczędnościowej powiodło się znakomicie i obecnie ludność pozbywa się obcych walut, aby lokować pieniądze w koronach oszczędnościowych, których kurs jest gwarantowany i które w dniu dzisiejszym osiągnęły równowartość 10 koron papierowych.

Zagadkowy wypadek

w pociągu pospiesznym Lwów-Warszawa.

Płonąca „rakieta". — Zamach na reprezentantów warszawskich władz śledczych czy zamiar spowodowania pożaru? — Rewizja w pociągu i aresztowanie ukr. redaktora. — Dotychczasowe wyniki śledztwa.

Władze policyjne przemyskie i lwowskie zajęte są obecnie śledztwem w sprawie zagadkowego wypadku, jaki się wydarzył w sobotę po g. 8 wieczorem niedaleko Lwowa, w pociągu pospiesznym do Warszawy. Wypadek ten ma wszelkie pozory zamachu lub sabotażu, co jednak do wczoraj wieczora nie zdołano jeszcze ustalić.

Dokładnych szczegółów, ze względu na toczące się śledztwo, nie możemy podać, ograniczamy się do podania suchego faktu.

W jednym z wagonów wspomnianego pociągu, gdzie mieściły się przedziały I. i II. klasy, w pobliżu Mszany, uczuli podróżni zapach siarkowo-gazowy. Wkrótce stwierdzono, że pod kanapką przedziału pali się coś w rodzaju rakiety. — Wywołało to wśród pasażerów panikę. Palący się przedmiot trudno było ugasić. Ostatecznie udało się to, przyczem rewizor pociągu p. Frączek poparzył sobie ręce.

Okazało się, że w wspomnianym wagonie jechali, prócz wielu innych podróżnych, także szef oddziału bezpieczeństwa przy Min. spraw wewn. p. Swolkien, wicedyr. depart. bezp. publ. p. Jaszczołt i pewien urzędnik policji warszawskiej. — Bawili oni we Lwowie przez dwa dni w sprawach służbowych, związanych z aferą szpiegowską Besarabowej, a w sobotę wieczorem wracali do Warszawy. Na dworcu kolejowym we Lwowie przed odjazdem pociągu, nie zauważono nic podejrzanego, widocznie więc dopiero podczas jazdy jakaś zbrodnicza ręka podrzuciła ową tajemniczą rakietę.

W Przemyślu zatrzymał się pociąg przez czas dłuższy, wóz, w którym zaszedł wypadek, wyłączono i poddano natychmiastowemu badaniu. Policja przemyska obstawiła pociąg i rozpoczęła natychmiast śledztwo.

Przy badaniu dokumentów stwierdzono, że pociągiem jechał p. Stefan Rudyk, redaktor pism ukraińskich we Lwowie. Pozostawiono go na razie w spokoju i dopiero w Warszawie został on aresztowany.

W Warszawie policja przesłuchała aresztowanego p. Rudyka i wszystkich tych, którzy byli świadkami zajścia.

Wczoraj sprowadzono p. Rudyka do Lwowa. Jest on poszukiwany przez lwowską policję. Miano go aresztować pod zarzutem zbrodni zdrady głównej, której dopuścił się na łamach zawieszonego „Wperedu" i „Hromadskiego Hołosu". Jak się okazuje, p. Rudyk ukrywał się we Lwowie i dopiero przypadek sobotni oddał go w ręce policji.

Przesłuchany we Lwowie p. Rudyk zaprzeczył stanowczo jakoby miał jakąś łączność z wypadkiem w wagonie.

Fakt, że p. Rudyk jechał w tym samym pociągu, nasuwa władzom śledczym domysł, że ma się do czynienia z działalnością zbrodniczą, której autorami mają być ekstremiści ukraińscy.

Być może, że śledztwo, prowadzone, jak wyżej wspomniano, we Lwowie, Przemyślu i Warszawie, wyjaśni sprawę zagadkowej „rakiety". Do wczoraj nie sporządzono jeszcze ekspertyzy, czy to był przedmiot wybuchowy, czy może jakaś „rakieta", która zapalona zbrodniczą ręką, spowodować miała pożar w pociągu.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.
z dnia 3. marca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	733·2 mm	733·4 mm	733·3 mm
Temperatura	— 1·2°C	— 6·8°C	— 2·3°C
Kierunek wiatru	S	S	SSE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	22	19	19

Temperatura najwyższa — 8·7, najniższa — 0·0.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pogoda.

Składki dla zakładu pensyjnego urzędników prywatnych zostały od 1 marca znacznie podwyższone. Opłata miesięczna, która wynosiła dotychczas 1,440.000 mk. od ubezpieczonego członka (razem od ubezpieczonego i za przedsiębiorstwo przynosi od 1 bm. 29,376.000 mk., jeżeli pobory miesięczne ubezpieczonego wynoszą co najmniej 200 miljonów mk. miesięcznie. Składki te obowiązują, jeżeli pobory są mniejsze — najmniejsze wynoszą miesięcznie 5,832.000 mk., jeżeli pobory nie są większe niż 40 miljonów miesięcznie i zwiększają się w miarę większych poborów. Składki muszą być wpłacone 1 bm. Rozporządzenie w tej sprawie co do wkładek pojawiło się już w „Dzienniku ustaw" a w najbliższych dniach pojawić się ma rozporządzenie co do odpowiedniego zwiększenia świadczeń (renty inwalidzkie, starcze, renty wdowie i sieroce i odprawy dla wdów). Rozporządzenia te co do podniesienia składek i świadczeń celem należytego poinformowania członków, poda dyrekcja zakładu pensyjnego w najbliższym czasie do wiadomości w drodze komunikatów w dziennikach. Jest to konieczne, gdyż same wyjaśnienia rozporządzeń w „Dzienniku ustaw", nieprzystępnym dla ogółu, wystarczyć nie może. Zakład pensyjny liczy przeszło 25.000 członków. Wszystkie przedsiębiorstwa ubezpieczając obowiązkowo swych członków przedłożyć mają w najkrótszym czasie wysokość poborów wszystkich pracowników, celem wymiaru wysokości wkładek.

— **Zatwierdzenie wyroku na Fanny Dittner.** Jak wiadomo, w marcu r. 1923 odbyła się we Lwowie kilkutygodniowa rozprawa przed trybunałem orzekającym przeciw Fanny Dittner, byłej właścicielce niemieckiej szkoły dziewcząt we Lwowie, spokrewnionej podobno z Habsburgami, która w czasach austrjackich, zwłaszcza po inwazji rosyjskiej, odgrywała we Lwowie ohydną rolę denuncjatorki. Trybunał lwowski uznał wówczas Fannę Dittner winną zbrodni gwałtu publicznego, oszustwa i oszczerstwa i skazał ją na trzy lata ciężkiego więzienia, zastosowując amnestję i wliczając jej do kary areszt śledczy. Wobec tego kara trwać miała tylko kilka miesięcy. Po odsiedzeniu kary miała być Dittner wydalona z granic Państwa.

Na skutek zażalenia Prokuratury lwowskiej a także Fanny Dittner, Najwyższy Trybunał w Warszawie rozpatrywał w sobotę całą sprawę. Przewodniczył sędzia Angerman, oskarżał prokurator Krzyżanowski. Na rozprawie odczytano zażalenie nieważności i akta rozprawy lwowskiej. Ani Fanny Dittner, ani jej obrońca z pierwszej rozprawy dr. Stankiewicz, nie zjawili się na rozprawie.

Trybunał w całej osnowie zatwierdził wyrok Trybunału lwowskiego

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Kazimierza król.; gr. kat. Lwa ep. Jutro rz. kat. Popielec, Fryderyka; gr. kat. Tymofteja. — Wschód słońca 6·02; zachód 5·08.

Teatr Wielki.

Wtorek „Jak wam się podoba".
Środa „Pocałunek".

Teatr Mały.

Wtorek, środa „Na łeb, na szyję".

Teatr Nowości.

Wtorek „Mikado".
Środa „Katja tancerka".

Ze Lwowa.

— **Przedłużenie abonamentu lutowego.** W posiadaniu abonentów znajduje się jeszcze nieznaczna liczba bloczków abonamentowych za luty. Dyrekcja Teatrów chcąc ułatwić abonentom zrealizowanie tych bloczków, w dniu dzisiejszym, tj. we wtorek we wszystkich teatrach realizować będzie abonament lutowy.

— **Jeszcze tylko 300 bloczków abonamentowych na marzec** sprzeda kasa teatralna. W tych dniach abonament na marzec będzie bezwarunkowo zamknięty.

— **„Polska a morze".** Związek Legjonistów Polskich we Lwowie, urządza w sali Ratuszowej w niedzielę dnia 9 marca br. o godz. 11 przedpoł. odczyt prof. dr. Rogowskiego Jana pod tyt. „Polska a morze". Bilety wcześniej do nabycia od dnia 4 marca w księgarni Ludowej przy ul. Szajnochy l. 2 i w księgarni Naukowej przy ul. Legjonów zaś w dniu odczytu przy wejściu na salę w cenie 3 mil. miejsce siedzące, 2 mil. stojące, 1 mil. galerja. **Całkowity dochód na Weteranów 1863 r. i ich rodzin.** Upraszamy znane z ofiarności, patrjotyczne Społeczeństwo lwowskie oraz Korpus oficerski by, przez liczny udział w odczycie przyczynili się wydatnie w ten sposób do ulżenia doli codziennego życia Bohaterów-Weteranów 1863 r.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się dziś 4 bm. o godz. 18 w instytucie geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. Leon Kozłowski, wykład p. t. „Problem kultury ceramiki malowanej".

— **Ostatki karnawałowe.** Wesoły i huczny karnawał tegoroczny pełen miłych wspomnień u jednych, a smutnego rozczarowania u innych, kończy dziś swoje panowanie. Bawiono się w bieżącym karnawale z taką ochotą, jak za dawnych, lepszych czasów. Mimo ciężkie warunki materjalne, nie było wieczoru, by nie rozbrzmiewała taneczna muzyka. Nic to, że niejedna osoba zrujnowała zdrowie i finanse, formalny szał taneczny ogarnął młodych, ba nawet sędziwszych... którzy na gwałt uczyli się „Jawy" i innych modnych tańców. Wszystko to szło na karb dobroczynności publicznej, więc i rozgrzeszenie łatwe.

Miniona sobota zgromadziła w salach Kasyna i Koła liter.-artystycznego około tysiąca osób na wieczorze maskowym, które mają już ustaloną sławę. Dowcip dystyngowany i intryga szły z sobą w zawody. We wszystkich salach rojno było, istny pokaz kostjumów stylowych, wśród męskich masek oryginalnością zdobył pierwszeństwo mecenas Link. Komitet z dr. Chojnackim na czele dał dowody, jak można urządzać tego rodzaju zabawy, zaś komitet pań dołożył dużo starań, by bufet zasilił obficie fundusze bursy dla sierot im. Torosiewicza.

Bawiono się też w sobotę wesoło na zabawie klubu sportowego „Lechia", na balu słuchaczów wyższej szkoły dla handlu zagranicznego, w „Sokole", w „Gwiaździe" i w wielu, wielu innych Towarzystwach i domach prywatnych.

— **Powiew wiosny.** Słoneczna pogoda i ciepło pierwszych dni marca wróżą, że załamała się już w swej srogości zima bezlitosna, a spieszy ku nam szybkim krokiem przemiła wiosenka. Jednak zanim zjawią się na strzechach wiejskich z dalekiej podróży zwiastuny wiosny i osuszy się ziemia, muszą się ludziska uzbroić w cierpliwość i znosić z pokorą „rozkosze" błotnistych roztopów na chodnikach i ulicach. Cierpliwości, a zazielenią się krzewy, trawniki i korony drzew i w całej swej krasie zawita wiosna.

— **Nowa taksa aptekarska.** Weszło w życie rozporządzenie o zmianie taksy aptekarskiej. — Zgodnie z roporządzeniem, za środki lecznicze i naczynia wolno pobierać specjalnie ustanowione ceny maksymalne według urzędowego kursu franka złotego w dniu otrzymania należności za wydane środki.

Nadesłane.

— **Obrady reprezentantów Rad powiatowych.** W niedzielę odbyło się we Lwowie posiedzenie prezesów i delegatów Rad powiatowych z województw lwowskiego, krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. P. Hoszowski naczelnik depart. Min. skarbu, wygłosił referat na temat finansów samorządowych, na podstawie ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, zwłaszcza w odniesieniu do spraw drogowych, zaś p. Bukowski mówił o projekcie ustaw o ustroju związków samorządowych i ordynacji wyborczej gminnej i powiatowej.

— **Trzy zamachy samobójcze.** W ciągu ubiegłych dwóch dni zdarzyły się naszem mieście aż trzy zamachy samobójcze. W niedzielę wieczorem w zamiarze samobójczym, którego powodem była zawiedziona miłość, pchnął się nożem w okolicę serca 22 letni artysta Zdzisław K. Ostatnio należał on do zespołu cyrku „Medrano". Młodego desprata znaleziono broczącego krwią na ul. Rejtana. Pogotowie rat. po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło go do szpitala.

Drugi podobny wypadek, zdarzył się wczoraj popołudniu w domu przy ul. Kazimierzowskiej 35 gdzie zamieszkały tam przemysłowiec Adolf K. lat 33 liczący, wystrzałem z browninga skierowanym w lewą pierś, usiłował pozbawić się życia. W stanie groźnym, po utrudnionym przez postrzelonego założeniu opatrunku pozostawiono go opiece lekarzy. Powód desperackiego kroku nieznany.

Wieczorem dnia wczorajszego udzieliło pogotowie rat. pierwszej pomocy po raz trzeci, asystentowi Wydziału Kraj. N. G., zam. na Pasiekach za rogatką Łyczakowską, który z niewyjaśnionego powodu usiłował przez przebicie nożem pozbawić się życia.

— **Konfekcja w Warszawie** staniała o 15%. Dotyczy to ubrań męskich, damskich i dla dzieci.

NADESŁANE.

Na krawędzi dnia.

Lwów przed potopem.

Za dużo nagrzeszyliśmy. Onstepy, fokstrotty, jawy, dekoltaże, fałszowana muzyka, zapchlone kina, drożyzna, czarna giełda, podrabiane dolary, sabotaż podatkowy, afery żyrardowskie, podwyżki tramwaju, gazu, wody, walka z drożyzną, premiery w teatrze, nowe tomy poezji, pamiętniki, romanse, futuryzmy, dadaizmy, kubizmy, ekspresjonizmy, banany... oto pasmo długie grzechów, jakieśmy w czasie karnawału popełnili.

I dlatego musi być potop. Już wczoraj zerwały się upusty niebieckie. Niezapłacone światło słońca rozluźniło przeznaczone dla magistratu śniegi i woda niefiltrowana wciska się do piwnic na parter a nawet na pierwsze piętro do mieszkania gospodarzy. Nie pomoże zreformowana ochrona lokatorów ani magistrackie furmanki ani nadzwyczajne posiedzenie wiecznie ziewającej reprezentacji miasta... ani zapowiedziany popielec musimy być utopieni, wywiezieni przez oburzoną Pełtew do Bugu, stąd do Wisły a z nią do Gdańska bez paszportu, bez wizy i bez kuferków.

Czyż nie ma ratunku?

Trzeba zbudować arkę z drzewa i smoły. Do arki wsadzić wszystko, co było dotychczas we Lwowie złe, grzeszne, przepłacane, wyszachrowane. W arce powinny się znaleść niepotrzebne urzędy magistrackie, wojewódzkie, banki, podwójne księgi handlowe, sabotażyści Banku Polskiego, fałszywi patrjoci, niedołężni poeci, szantażujący dziennikarze, fałszujący śpiewacy, orkiestry kinowe, balowe komitety — wszystko to należy zniesć do arki, zaplombować i oddać falom do dalszego urzędowania.

Ze niebiosa ofiarę przyjmą — nie ulega wątpliwości. Nad Lwowem zajaśnieje siedmiobarwna tęcza, znak przebaczenia, pokoju, którego nam nie odbierze ani Liga Narodów... ani nowa ustawa o ochronie lokatorów. K.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka.
Środę 5 marca: Z. FEUERMANN, skrzypek.
Piątek 7. marca: Yvette GUILBERT, wieczór pieśni francuskiej 5701

KURJER EKONOMICZNY

Lwów. 3. marca.

— **Zniesienie ograniczeń walutowych?** Z Warszawy donoszą, iż w sobotę ubiegłą krążyły na giełdzie tutejszej pogłoski o ukazaniu się w najbliższych dniach rozporządzenia o zniesieniu ograniczeń walutowych. Z dobrze poinformowanego źródła donoszą, iż proponowanem jest pewne ograniczenie obowiązujących dotychczas przepisów walutowych, że jednak nie może być mowy o zupełnem zniesieniu ograniczeń w tym kierunku.

— **Za pożyczkę odrodzenia** z r. 1920 (długoterminową) ofiarują w Warszawie w obrotach prywatnych 700.000 m. i wyżej za 100 m.

— **Min. Kiedroń na Targach wiedeńskich.** 12 bm. wyjeżdża do Wiednia min. Kiedroń celem rewizytowania austr. min. przem. i handlu oraz zwiedzenia Targów Wiedeńskich. (AW.)

KURSA WALUT.

W obrotach prywatnych kursa bez zmiany. Podaż dość znaczna, transakcji jednak niewiele. Za dolar płacono do 9.270, funt 40.000.

P. K. K. P. płaciła dolar 9.230, funt 39.525, frank szwajc. 1,590, franc. 382.

OBROTY W AKCJACH.

Sytuacja naogół bez zmiany, przy tendencji stale zniżkowej. Zainteresowanie większe w kilku zaledwie papierach. Podaż znaczna.

Bank Hipoteczny 3160, 3150, 3125, 3075 (3125). Polkred 425. Bank Przemysłowy 2180, 2175, 2185, 2190, 2200, 2225. Bank Rolniczy of. sprzedaży 600. Z. B. K. 900. Browary 29250, 29300 (2875). Chodorów 23500, 23250, 23200, 23150, 23100. Chybie 47500, 48000, drobne 52000. Cegielski 2700, 2750, Gafota 1400. Ćmielów 7500, 7400, 7550, 7525, 7600. Karpalit 4100, 4000. Lokomotywy 3050. Marynin 6000. Niemołowski 2300, 2100, 2200. Nitrat 1275. Oikos 18500, 18400, 18600. Parowozy 1900. Pezet 850, 900, 870. Pocisk 6500, 6400. Nafta 2225, 2250. P. T. B. 600, 605, 580, 585. Rakszawa 14750. Tespy 29250, 29200. Zieleniewski 47000, 46500.

Niekotowane: Azot 2350, 2400, 2425, 2375, 2360, 2380. Bank Ziemian 175 tys. 220 setki. Brugger 4325, 4350. Czechowice 850. Columbia 500. Czempińska Huta 1300. Elektrownia nad Sanem 850, 825, 830. Foresta 3125. Gazy 96000, 95750, 95500, 95250, 95000, 94500, 94750, 94500. Gazy zachodnie 36000, 35500, 35750, 33500, 35250, 35100. Gazolina 5000. Gazociągi 900, nf. 850. Hydropol 375. Jaworzno 114000, 115000, setki a 25 118000, 1175000, 117000, drobne 125000, 125500, 124750, 125750, 126000. Len 4800, 4900 Lesienice 10750, 10500. Machleid 5000. Olkusz 3100, 3050, 3000, 2975, 2950, 290o, 285o, 28oo. Przeworsk 1050000, okazicielski imienny 810000, 805000, 800000. Radziwiłł 7800. Rolindustria 15oo. Rucker-Höflinger 20000. Szkło w Krośnie 8250. Schön 430000, 428000 435000. Terpentyna 13oo. Węglówki 140, 141, 142. Zgierz 21000.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 34000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 21500000. Jęczmień małopolski przemiałowy 18500000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 20500000*). Kukurudza 30000000. (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

Bank Ziem. Kred. 875. Bank Przemysłowy 2200. Bank Komercjalny 575. Zw. Spółek Zarobk. 25500. Bk. Hipoteczny 2750. Tohan 1750. Pharma 2750. Impex 110. Br. Rolniccy 600. Ćmielów 8100. Zieleniewski 47000. Cegielski 2750. Parowozy 2000. Trzebinia żelazo 3175. Pocisk 64500. Górka 73150. Siersza G. 24100. Elekrownia 1650. Tepege 11600. Pol. Nafta 2375. Pokucie 2750. Krakus 7000. Chodorów 23100. Syndykat kosz. 1250. Piaseczy 4300. Jaworzno dr. 119500. Chybie 50000. Lokomotywy 2800. Len 5400. Azot 2425. Glorja 1100. Węglówki 140. Polski Glob 455. Żegluga 450. Rohn. Ziel. 2100. Tendencja utrzymana. (AW.)

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Eks. soli potasowych 30 m. Chodorów 24 m. Michałów 3 m. Firlej 2.400. Cegielski 2.700. Polska Nafta 2.150. Parowozy 47.800. Pocisk 6½. Ursus 5 m. Zieleniewski 47 m. Zawiercie 232½. Żyrardów 1.600 m. Ćmielów 8.200. Siła i światło 2.850.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają. T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	3 marca	B) Akc. przem.	3 marca
Akc. Związk. . .	0000	Górka	000000
Handl. Pozn. . .	0000	Oikos	18600000
Hipot. akc. . .	3160000	Parowozy	T 180000
Hipot. zemel. . .	0000	Patrja	32000
Małopolski . . .	00000	Pezet	T 900000
Powszechny . .	425000	Pocisk	6500000
Przemysłowy	2225000	Polski Glob . .	000000
Rolniczy S. A.	600000	Polska Nafta . .	2250000
Ziemski kred. .	900000	Pol. Tow. Bud.	605000
B) Akc przem.		Pol. Tow. H. . .	1625000
Browar Lwow.	29300000	Rakszawa . . .	14750000
Chodorów	23500000	Siersza el . .	1450000
Karpalit	4100000	Gór. Siersza . .	26000000
Ćmielów	7600000	Tepege	00000
Portland z S. .	—	Tespe sól pol.	29250000
Galicja	—	Tehate T. a. . .	000000
Gafota ex	1400000	Zieleniewski . .	47000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 53.	Warszawa 3 marca	Zurych 1 marca	Berlin 29 lutego
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	—
1 funt ang.	39975000	24 83	18155050
100 frs franc.	39160000	23 95	176442
100 fr. szwaj.	161000000	100 00	731825
100 frc. belg.	34065000	20·81	150375
100 K czesk.	26450000	16·75	122807
100 K węg.	—·—	0·0121	81220
100 K austr.	13100	0·0081	63148
100 M niem.	00000	0127	00
1 Dolar am.	9300000	5·77	4210500
100 Lir wł	40050000	24·84	182455
100 Lei rum.	00000	3·03	00000
100 guld. hol.	347000000	2·15	1573925
100 K norw.	—·—	76 00	62348
100 K duńsk.	— —	91 50	751118
100 K szw	(AW)	151·00	1109220
Frank złoty	1798000	(AW)	(AW)
Miljonówka	780000		

ODEZWA!

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego.

Zapisy na akcje Banku Polskiego, przyjmowane przez wszystkie Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przy pomocy kilkudziesięciu banków polskich wraz oddziałami oraz licznych spółdzielni kredytowych, trwają już od miesiąca. W okresie tym Rząd stworzył zasadnicze warunki dla uzdrowienia obiegu pieniężnego, zrzekając się w drodze ustawodawczej dalszego druku marek na potrzeby Skarbu i oddając nadzór nad polityką emisyjną i kredytową P. K. K. P. w ręce utworzonej w tym celu Rady Nadzorczej, złożonej z czynników społecznych.

Wielka i rozstrzygająca walka o zdrowie naprawę Skarbu, o uzdrowienie pieniądza polskiego rozpoczęta. Toczy ją całe państwo i społeczeństwo dla oparcia dalszego rozwoju swego gospodarstwa i bogactwa narodowego na zdrowej i silnej podstawie, od której zależeć będzie zdrowie moralne, mocarstwowe stanowisko i szczęśliwa przyszłość narodu i państwa polskiego. O zwycięstwie rozstrzygnie wynik zapisów na akcje Banku Polskiego w ciągu najbliższych kilku tygodni.

Komitet Organizacyjny, przywiązując wielką wagę do spopularyzowania sprawy Banku Polskiego w szerokich warstwach społeczeństwa, zwraca się z wezwaniem do wszystkich organizacyj obywateli polskich zarówno finansowych i zawodowych, jak i politycznych, społecznych, spółdzielczych, kulturalno-oświatowych, aby zechciały podjąć bezzwłocznie usilną propagandę w sprawie Banku Polskiego, w zakresie im dostępnym, nie czekając specjalnych w tym kierunku próśb ze strony Komitetu.

Musimy zwyciężyć! Własnemi siłami musimy zbudować własny, niezależny, mocny, przez nas samych ufundowany Bank Polski. Komitet Organizacyjny wzywa ponownie całe społeczeństwo do jaknajwiększego wysiłku woli i czynu zbiorowego.

Warszawa, dnia 29. lutego 1924 r.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO

Stanisław Karpiński. — Ks. Stanisław Adamski. — Zygmunt Chrzanowski. Dr. Jan Kanty Steczkowski. — Dr. Franciszek Stefczyk.

Sport.

NARCIARSKIE MISTRZOSTWO ARMJI I ZAKOPANEGO.

Kraków. (Pat.) 2. b. m. zakończyły się zawody narciarskie o mistrzostwo armji. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Krzeptowski Andrzej II. 3. pułk strz. podhal.). Drugie por. Zbigniew Wójcicki (2-gi pułk art. pol.). Trzecie por. Roman Folwarczny (3-ci p. strz. podh.).

W zawodach o mistrzostwo Zakopanego odbył się 2. b. m. bieg senjorów pierwszej klasy na przestrzeni 18 klm. z następującym wynikiem: 1) Bujak Franciszek (S. N. T. T.) 1 g. 18 min. 40 sek. 2) Krzeptowski Andrzej I. (Sokół) 1 g. 18 m. 41 s. 3) Mückenbrun (S. N. T. T.) 1 g. 22 m. 57 s.

Bieg senjorów drugiej klasy: 1) Sieczka (Sokół) 1 g. 21 m. 31. s. 2) Krzeptowski Andrzej II. (S. N. T. T.) 1 g. 22 m. 51 s. 3) Meisner Adolf (K. T. N.).

Bieg starszych: 1) Schiele (S. N. T. T.) 1 g. 22 m. 17 s. 2) Zamoyski (S. N. T. T.) 1 g. 28 m. 31 s. 3) Bednarski (S. N. T. T.) 1 g. 30 m. 44 s.

Skok senjorów pierwszej klasy: 1) Mikeń Henryk z notą 17.075 najdalszy skok 23 metry. 2) Krzeptowski Andrzej II. 16.937. 3) Kaliciński 16.837.

Skok senjorów drugiej klasy: 1) Sieczka. 2) Zeisel. 3) Żydkowicz.

W ogólnej kwalifikacji o mistrzostwo Zakopanego zdobył Krzeptowski Andrzej I. (Sokół Zakopane) pierwsze miejsce z notą 18.468, drugie Mückenbrun (S. N. T. T.) 17.725, trzecie Sieczka 17.3.

Polska Foresta.

Pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej p. inż. Franciszka Zamoyskiego odbyło się we Lwowie dnia 1. marca br. zwyczajne Walne Zgromadzenie Ski Akc. „Polska Foresta". Zastąpionych było 305,263 sztuk akcji. Po przedstawieniu przez dyrekcję bilansu za rok administracyjny obejmujący czasokres od 1. X. 1922 do 30. IX. 1923 i po przedłożeniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej uchwalono na wniosek Rady Zawiadowczej jednogłośnie wypłacić akcjonarjuszom sto- procentową dywidendę płatną natychmiast. Na cele humanitarne uchwalono przeznaczyć Mp. 200 miljonów.

—oo—

Różne

Komitet budowy domu I. Małopolskiego Tow. Głuchoniemych „Nadzieja" poczuwa się do obowiązku złożyć w drodze publicznej gorące podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do dochodu w urządzonych na cele wspomnianego domu wieczorków w dniu 12/I. i 9/II. 1924 r.: ofiarnemu kupiectwu polsk. za obfite dary i za złożoną gotówkę 101,250.000 Mp. a w szczególności Browarowi na Kleparowie, Firmie Kostecki i Kongregacji Kupieckiej za udzielenie swej sali, jak rówież za pełną poświęcenia i bezinteresowną pracę w urządzaniu wieczorków paniom z Komitetu wieczorkowego pod przewodnictwem JWP. Czernickiej Marji. Za Komitet M. Roganowicz m. p. sekretarz, A. Garapich m. p. prezes.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.